KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Listopada. — Rok 1846. Poniedziałek. № 312. Jutro, Śty Jan od Krzyża.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Orkiestra połączona ze śpiewami, wykonała muzykę Religijną *Słoczyńskiego*. W Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, w czasie rannego Nabożeństwa, wykonaną była Msza na śpiewy *Bułakowskiego*.—W Kościele PP. *Sakramentek*, wykonano dzieła *Zylińskiego, Elsnera* i *Rosyniego*. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, licznie zebrani Artyści i Amatorowie muzyczni, wykonali dzieła religijne *Humla* i Józefa *Damsego*.

Wczoraj o godz: 1szej po południu, przeprowadzono na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Ign: Hrabiego *Komorowskiego*, Radcy Stanu, Członka Heroldji Królestwa Polskiego. Exportował JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kujawsko Kaliski, poprzedzony Zgromadzeniem XX. *Misjonarzy* i licznemi Zakonnikami Konwentów Warszawskich. Siedmiu Wyższych Urzędników Heroldji, postępowało przed marami, niosąc na wezgłowiach Ordery, któremi Najiaśniejszy PAN i inni Monarchowie zagraniczni, obdarzyć raczyli Nieboszczyka, niemniej inne oznaki iego zaszczytne, to iest: Krzyż Komandorski Zakonu *Maltańskiego* i Klucz Szambelański Dworu Austrjackiego. Za trumną postępowała Rodzina, JW. Jenerał-Adjutant *Włodek* Prezes Heroldji, Członkowie, oraz Urzędnicy Biur tej Władzy.

Jutro o godz: 11tej z rana, odprawione będzie w Kościele OO. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne, za pokój duszy ś. p. Józefy z Hrabiów Mostowskich *Muchanow*, zmarłej w *Wiedniu* d. 31go z. m.; na które Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, Rodzina Nieboszczki zaprasza.

W Kościele *Popaulińskim*, teraz Śgo Ducha zwanym, iutro odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za dusze zmarłych Siostr z Bractwa Śtej Agnieszki.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od A. C. zł. 20 dla ubogich, podług uznania Redaktora, w miejsce złożenia powinszowania Imienin Pannie *Cecylji K.* (Ta ofiara rozdzieloną została po zł. 4, dla: Podupadłych Artystów muzycznych, których Śta Cecylia iest Patronką; dla Sierot będących w Towarzystwie Dobroczynności; dla Szpitalu PP. Marcinkanek; dla Szpitalu Braci miłosierdzia, i dla moralnie zaniedbanych Dzieci.) Złożono oraz od A. S. zł. 6 gr. 20 na Zupę Rumfor:.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 10/22 Listopada r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 11, na które, tudzież na dawniejsze, w 226 wnioskach, złożono rs. 1,158 k. 30 (zł. 7,722). Na żądanie 44 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 8 k. 43½) rs. 869 k. 86½ (zł. 5,799 gr. 3), i umorzono książeczek oszczędności 12. Przeto Uczestników 4,214, posiada kapitał rs. 132,014 kop. 51 (zł. 880,096 gr. 22).

Ciekawa i nader zajmuiąca *Wielka Kabała* Panny Le Normand, w roku zeszłym z pośmiertnych rękopismów tej słynnej Sybilli wieku XIX. ogłoszona w Paryżu, wyszła niedawno po polsku, ozdobiona 56 rycinami do użycia służącemi, tak, iż każda osoba każdej płci i wieku, może sama sobie lub komu kłaść takową kabałę; a oprócz zaspokoienia ciekawości, znajdzie przyiemną rozrywkę i miłe spędzenie czasu. Kabała ta dowcipnym rozkładem i trafnemi odpowiedziami przechodzi wszystkie dotychczas znane; dla tego też najbardziej na nadchodzące długie wieczory zaleca się osobom, znajduiącym upodobanie w zabawach tego rodzaiu. Skład główny w Księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496. Cena exemplarza z dołączoną paczką 56 rycin, zł. 10; na Urzędach i Stacjach Poczto:, zł. 10 gr. 23. Znajduie się i we wszystkich innych Księgarniach tak w Warszawie iak na prowincji.

Wczoraj mieliśmy nadzwyczajność; rano około godziny 6tej, wśród małych chmurek, błysnęło kilka razy bez żadnego grzmotu. Wschód słońca był iasny, południe iedno z najpogodniejszych, ciepło 4ro-stopniowe. Przy tak miłem powietrzu, napełniły się wszystkie ulice udaiącemi się do Kościołów, jako w Niedzielę. Kolej Żelazna wiozła wagonami swemi chętnych użycia dalekich przeiaźdźek. Powozy były w ruchu. Omnibus z napisem: *Hotel Drezdeński*, wcześnie z rana zaiął stanowisko przy placu *Saskim*. (Byłoby trudno stosowniejsze miejsce wybrać dla Omnibusu *Drezdeńskiego*, iak przy placu *Saskim*). Wielu używało świeżego powietrza w ogrodach publicznych, oraz na nowym Zjeździe do *Wisły*. Dziś przed świtem deszcz padał ulewny, poczem oziębiło się.

Prenumerata na Dramę *Córka Puszczy*, przez Józefa *Kronenberg*, przyjmuie się w Składzie nut muzycznych *Sennewalda*, *Spiessa* i *Natansona* na Krakowskiem-Przedm:. Dzieło wyjdzie na początku przyszłego miesiąca. Cena exempl: zł. 3. Po wydrukowaniu, cena podwyższoną zostanie.

W przedmiocie *gęsi* mamy wiadomość nawet i z *Paryża*. Dziennik Mód *Paryzki*, z d. 10 b. m. a zatem w wilję Śgo Marcina wydany, donosi, że sławny Fa-

brykant Perfum *Guerlain* (Guerlę), ogłosił, że najlepszym środkiem konserwacji i upiększenia włosów, iest *tłuszcz gęsi.* Wynaleziona przez tegoż pomada, do której składu wchodzi głównie *szmalec*, nazywa się *tłuszczem gęsim* (graisse d'oie). Jeśli i u nas Damy zaczną używać tej pomady, podrożeie *szmalec*, i ztąd wszystkie pączki karnawałowe, djabelnie nam pochudną.

Skład nut muzycz: G. *Sennewalda* odebrał nowości: Alarego, *Sławna Mazurka*, tańczona pr: JP. *Taglioni* w Teatrze Petersburgskim, na fortep:; zł. 2½. Batty, wspomnienie z opery *Żydówka*, przez F. Halewego, na wiolonczellę i fortep:; zł. 7. Duwernoy'a, wspomnienia Italji, trzy fantazje na fort: z motywów Rossiniego, Belliniego i Donizettego; dzieło 155, numerów 3, każdy po zł. 5. Tegoż, dwie małe fantazje na fortep: na 4 ręce, z motywów oper: Lunatyczka i Purytanie, pr: Belliniego; dz: 156, numerów 2, każdy po zł. 5. Kullaka, solo na fort:, Romans, dz: 25, Nr 4, zł. 4. Moszellesa, Romans i Tarantella na fort:, skomponowana dla Jego córki Emilji, dz: 101, zł. 4½. Thalberga, fantazja z motywów opery Norma, przez Belliniego, na fortep:, dz: 57, Nr 4, zł. 4. Vossa, fantazja na fort: z Huguenottów, dz: 66, zł. 5½.

Do Warszawy w tych dniach przybyli dwaj Wirtuozi Fortepjaniści: Oskar *Pfajfer* Galicjanin, i *Hertzberg* Lwowianin.

Skład papieru A. *Giwartowskiego* i *Spółki* przy ulicy Miodowej w pałacu *Paca*, otrzymał znowu transport *Piór stalowych* we wszystkich gatunkach. Pióra te zaopatrzone są firmą powyższą dla odróżnienia ich od innych, i przedaią się w pudełkach po 12 tuzinów od zł. 5 do 36. W tymże składzie dostać można piór naturalnych, pod nazwiskiem *Plumes naturelles bronzées* i *improved portable pens.*

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Jeziorze Wieszczek* przywołani, JPanna *Rywoli* i JP. *Matuszyński.* W Rozmaitości, po *Dumie i miłości Matki*, JPani *Chobrzyńska*, JPP. *Jasiński* i *Stolpe;* po *Pierwej Mama*, JPani *Hoffman* 2-kroć. Oba Teatry były napełnione Publicznością.

Koniuchy, dnia 18go Listopada 1846 roku. — Jedyną nagrodą za cnoty człowieka iest pamięć po iego skonie, ona bowiem tylko iest udziałem sprawiedliwego; pochwały żyiących mogą mieć różne cele, po śmierci dopiero następuie bezstronny rozbiór życia. Skreślić życie człowieka prawego, iest nietylko hołdem oddanym prawdzie, lecz i obowiązkiem względem społeczeństwa, ale kiedy piórem powoduie uczucie 40to letniej przyiaźni i wdzięczności, wtenczas iest to obowiązek święty dla tego, kto przyiaźń i wdzięczność czuć zdolny. Zasłużył na to bez wątpienia ś. p. Adam *Szydłowski*, były Sędzia Pokoju Powiatu Hrubieszowskiego; pokoj i pamieć Jego cieniom! W dniu 10tym b. m. w dobrach dziedzicznych *Werbkowice*, w 66tym roku życia zakończył dnie, nie chwały, nie sławy, lecz prawdziwej cnoty obywatelskiej, na rękach dzieci, przyiaciół i domowników, których nieraz łzy w niedoli ocierał. Lecz któż moie łzy obetrze!... ja, który od lat dziecinnych do siwego włosu, doznawałem w tym domu szczególnych względów, łask i dobrodziejstw, którego los i pomyślność były Ci zawsze w sercu i pamięci, dochowałeś te uczucia do zgonu, żegnaiąc mnie obumarłą ręką; moich łez iuż nikt nie utuli, a iako dowód żalu i wdzięczności, przyjm te kilka wyrazów, które poświęcam Twoiej pamięci. — *W. G.*

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniach 27 Paźd: (8 Listop:) i 3/15 Listop: r. b., 57 Uczestników złożyło rs. 105 k. 60 czyli zł. 704; zaś w dniach 25 Październ: (6 Listop:) i 1/13 List: t. r. Uczestników 12 odebrało rs. 274 k. 33 czyli zł. 1828 gr. 26; a cały kapitał przez 397 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,772 k. 45½ czyli zł. 31,816 gr. 11.

Anglja. — Dwaj członkowie przeszłego ministerstwa P. Żems *Graham* i Lord *Linkoln*, maią wstąpić do gabinetu Lorda Jana *Russel.* — Proby odbyte wynalazkiem Kapitana *Warner*, przy brzegach *Essex*, miały udać się zupełnie.

Francja. — Ustanowiono dwie nowe katedry przy fakultecie umieiętności, iedną dla wyższej ieometrji, drugą dla astronomji matematycznej; pierwszą otrzymał P. *Szarles* Profesor szkoły politechnicznej, 2gą P. *Lewerje.* — Xżę *Zuęwil* w tych dniach uda się do *Tulonu*, aby objąć dowództwo nad eskadrą maiącą krążyć przy brzegach Portugalji. 14go b. m. przybył goniec nadzwyczajny od Pana *Varennes* (Waren) Posła w Portugalji, poczem rozgłoszono, że Hrabia *das Antas* ukazał się pod *Lisboną.* — W tym roku w osadach francu: nad *Senegalem* sprzedano 2,217,931 kilogramów gummy arabskiej; w przeszłych latach wywózka była znaczniejszą. — Na giełdzie Paryzkiej w tych czasach wiele osób poniosło znaczne straty. Na giełdzie głoszono, że ieden z dawniej maiętnych, z powodu znacznych strat poniesionych w lancknechta i na giełdzie, w Belgji odebrał sobie życie. Jeden z najbogatszych właścicieli fabryk i właściciel przędzalni bawełnianej, został sądownie zmuszonym do sprzedaży akcji; miał on ich przeszło 18,000.

Portugalja. — Między Admirałem *Parker*, a ministerstwem Margrabiego *Saldanhy*, trwa najlepsze porozumienie. Admirał dał na swoim okręcie świetną ucztę dla Margrabiego *Saldanhy*, Margrabiego *de la Frontiera* Gubernatora cyw: Lisbony, i kilku Oficerów.

Włochy. — W *Rzymie* ogłoszonem było publicznie, że Ojciec Śty 8go b. m. obejmie Kościół Laterański, gdzie udzieli błogosławieństwa i odpustu. Kilka tysięcy cudzoziemców śpieszyło do *Rzymu* na tę uroczystość. — Xżniczka *Ludwika* Pruska powtórnie zachorowała w *Genui*. — W skutek prośby Izraelitów w *Rzymie*, aby Izraelita maiący 12 dzieci, miał równe prawa z Chrześcjanami; Ojciec Sty nietylko na to zezwolił, ale polecił także, aby ubogim Izraelitom udzielane było wsparcie z kass publicznych na to przeznaczonych. — Poseł Belgicki Xżę *Chimay* 31go z. m. przybył do *Rzymu;* nazaiutrz miał mieć posłuchanie u OjcaSgo. — Poseł hiszp: w *Neapolu* Xiążę *Rivas* przybył także do *Rzymu*, zkąd wraca do Hiszpanji.

Rozmaitości. — Niedawno w P..... spotyka spacerującego w publicznym ogrodzie Rotmistrza, żebrak, i prosi go o iałmużnę, mówiąc: »Niemam ani grosza na kromkę chleba, ażeby głód zaspokoić, który mi bardzo dokucza; iak widzę zamiar mój i przedsięwzięcie zachwiały się zupełnie." Słowa te ostatnie uderzyły mocno Rotmistrza, i zapytał go: »Cóż ty przezto chcesz powiedzieć?" »Ach Panie Dobr:, dawniej byłem złodziejem, ale ponieważ teraz sakiewki najczęściej bywaią próżne, i ponieważ mnie osadzono w domu poprawy, gdzie do pracy nabrałem ochoty, zaniechałem więc dawnego obrzydłego rzemiosła, którym się z duszy i serca brzydzę, ale nim wezmę się do pracy, chciałbym zgłodniały mój żołądek posilić, gdyż właśnie dziś wypuszczono mnie z domu poprawy." »Dobrze, rzecze Rotmistrz, trwaj ciągle w twoiem przedsięwzięciu; oto masz dwa złote, ażebyś miał czem posilić się nim znajdziesz robotę." Pełen zadziwienia i wdzięczności kłaniał się i krzywił wypuszczony z domu poprawy żebrak, chciał litościwego dobroczyńcę w rękę pocałować, i z wielu ukłonami odszedł. W kilka godzin chciał Rotmistrz spojrzeć na zegarek, ale go iuż nie było; w czasie, kiedy go chciał w rękę pocałować, wyciągnął mu go poprawiony złodziej. — W spisie umarłych w *Wiedniu* czytamy, że umarła Córka Pana *Cywilno sądowo-protokularnej Dyrekcyi podań i próśb Adjunkta.* W tem krótkiem życiu trochę za długi tytuł. — W *Wiedniu* znajduie się teraz woiażuiąca familja Amerykańska, która iedynie dla tego woiażuie do Włoch, do Rzymu, do Neapolu, ażeby widzieć ruiny; gdyż iak mówią, u nich w Ameryce nie ma nic coby umysł i serce zaięło. Szczególna rzecz, szukać tak daleko ruin, kiedy i w swoim kraiu znaleść mogą dosyć, naprzykład zrujnowanych spekulantów, zrujnowanych kupców, zrujnowane Imoście etc. — Lubownicy Teatru w Lugdunie ofiarowali Pani *Sztolz* Śpiewaczce z wielkiej Opery Paryzkiej, która tamże grała gościnne role, 12 iedwabnych sukien, przez 12tu tamtejszych fabrykantów robione. — Sławna Śpiewaczka *Albertazzi* w Londynie, o mało nie umarła takąż śmiercią, iak niedawno *Mis Klara Webster.* W Teatrze *Princes* przedstawiano Operę pod tytułem: *The Night Dancers;* gdy schodziła ze sceny, suknia iej od lampy zapaliła się na niej; krzyk straszny z parteru powstał, ale inni Artyści przypadli i ugasili ogień; a tak tylko skończyło się na przestrachu. — Pan *Anhold* dawniej Dyrektor Teatru miejskiego w *Bremen*, iest teraz (iak Królewiecka gazeta donosi) kucharzem na wyspie *Bornholm;* był on tam wprzódy Pastorem i Predykantem Metodystów, ale i to mu iakoś nieszło, i wziął się do kucharstwa. — Pewny Jegomość miał zwyczaj wszędzie i w każdym dyskursie dodawać wyrazy: *Kiedy tak chcesz.* Raz pokłucił się z drugim mocno i rzekł: »Ty iesteś osioł kiedy tak chcesz." Aten mu odpowiedział: »A ty iesteś osioł choć tak nie chcesz." — Pewien Jegomość ugodził się, aby Malarz wymalował iego portret. »Jakże Pan życzysz być odmalowanym?" zapytał malarz. »Oto, odmaluj mnie WPan z książką w ręku głośno czytaiącego" odpowie. — Mąż, któremu czwarta żona umarła, pocieszał się temi słowy: »Ha, cóż robić, zabiera Pan Bóg, to i ia brać będę." — Wierzyciel obaczył swego dłużnika, iż wstępuie do Handlu winnego. »Ej mój Panie! to na wino masz pieniądze, a mnie nie płacisz." »To prawda że idę na wino, odpowie, ale obacz czy za niego zapłacę" — Gazeta angielska donosi w swej kronice, że sławnego fizyka i naturalistę *Tanner*, który w r. 1639 zmarł w Insbruku, nie chciano pochować w poświęconej ziemi; ponieważ, wedle zeznania domowników, w mikroskopie iego spostrzeżono postać kudłatego djabła. Po bliższem przekonaniu, okazało się, że tym złym duchem była pchła. — W kąpielach w *Baden* młody ieden Hrabia grał w karty bardzo szczęśliwie i wygrał 30,000 zł. reńskich, zaniósł te pieniądze do stancji, lecz nazaiutrz znikły pieniądze ze stancji a z niemi i iego wierny służący Fric; zdziwiło to mocno Hrabiego, gdyż stary Frydrych był wzorem wierności, i iuż 30 lat służył temu domowi. Lecz 3go dnia koło południa wchodzi służący do stancji. »A ty gdzie byłeś Fric?" zapytał Hrabia. »Przebacz Panie, ia wiedziałem że Pan ieszcze dalej grać będziesz i przegrasz te piękne pieniądze, otóż wziąłem ie i zaniosłem do Wiednia i oddałem Ojcu Pańskiemu, o to iest kwit na nie." Hrabia nic na to powiedzieć niemógł.

Donoszą ze Lwowa: Mamy zapowiedzianą nowość na scenie polskiej; iest to dramat 5cio-aktowy Panny E. *Schmidt*, Artystki tutejszego teatru niemieckiego, pod nazwą *Paganini*, przełożony na polski ięzyk przez Pana Stanisława *Skwarczyńskiego*, Artystę sce-

ny polskiej, na którego dochód będzie odegrany. Jak słyszymy, dramat ten przedstawiaiący człowieka w walce z uroieniami własnej wyobraźni mistycznej, i przechodzącego rozmaite koleie losu, nim wyrobił się na Artystę i uwierzył w artystowskie przeznaczenie swoie, ma być ze wszechmiar zajmuiący.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Józ: Adwokat, i Bibikow Jene:-Maior z Kalisza; Domański Grzeg: Oby: z Kazanowa; Górski Alex: Ob: z Miroszewa; Kuczyński Fran: Prezes z Siedlec; Karczewski Jan Oby: z Sielca; Lutostański Ign: Oby: z Paniewa; Małachowski Ludw: Hr. z Moszczenicy; Nędzki Henr: Oby: z Łucka; Paschalski Sew: Oby: z Łaźniewa; Ronikier Bron: Hr. z Czernic; Stadnicki Sew: Hr: z Stadników; Tarnowski Felix Hr. z Łabunia; Zawidzki Prosper Oby: z Nadołek; Zenopolski Marceli Artys: Dram: ze Lwowa; Załuski Tom: Hr: z Popielczyna. (G. P.)

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnomocnika Sukcesorów, i na zasadzie upoważnienia presidji Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, dnia 12/24 Listopada r. b. o godz: 10 rano i następnych dni, drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem, sprzedane zostaną w domu przy ulicy Rycerskiej pod Nr 283, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Józefie Tancer v. Dancer należące, mianowicie: Meble, Garderoba, Pościel, Bielizna, Miedź, Cyna, Mosiądz, i inne Rzeczy, za gotowe w monecie płacić się maiące pieniądze.
Masłowski, Reient K. R. G. W.

W Składzie rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarz: Dobrocz:, są do sprzedania SZORY z platerowanem okuciem, na 4ry konie, w bardzo dobrym stanie.



Kto ma do zbycia FORTEPJAN mahoniowy, w dobrym stanie, niech raczy przesłać swój adres do Rządcy Hotelu Saskiego.— Tamże zgłosić się zechce OSOBA uzdatniona w miernictwie.

Do Handlu *Arjanowa*, przy ulicy Nalewki Nro 2244, nadszedł pierwszy transport z Petersburga świeżych Towarów, iako to: ŁOSOSIA marynowanego i wędzonego Archangielskiego, MINOGÓW Narskich, KILKÓW czyli SERDELI Rewelskich, GROSZKU Zielonego i KIEŁBAS wędzonych.



Z powodu nagłego wyiazdu, są do sprzedania rozmaite MEBLE iesionowe, mało używane; również GARDEROBA Damska. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Nro 634, w oficynie na 2m piątrze.— Oraz i STANCJA do wynaięcia każdego czasu.

KOŁNIERZ i 4ry SKÓRKI wyprawne, na Kołnierz zdatne, z prawdziwych Syberskich soboli, są do sprzedania; oraz KOCZ zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość w domu pod Nr 1778 lit: A, przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost Ogrodu Krasińskiego, u Służącego Iwanowa.

WINO WĘGIERSKIE STARE
DO NABYCIA.

Pozostałe ieszcze WINO stare Węgierskie w butelkach, z dawnych lat zakonserwowane, po ś. p. Tomaszu Mukułowskim, w Piotrkowie Trybunalskim, nateraz w Kamienicy Wgo Jeziorańskiego, w Rynku exystuiącej, znajduiące się, można nabyć z wolnej ręki, bądź częściowo, lub w iakichbądź partjach, a to po cenie umiarkowanej, w dniach od 6 do 9 Grudnia r. b. włącznie, od Sukcessora na te dnie przybyłego.— J. W.



Wczoraj wychodząc z Teatru, zgubioną została LORNETA duża, biała, wraz z pudełkiem. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać przy rogu ulic Leszno i Orlej pod Nr 726, do właścicielki tegoż domu, za nagrodą zł. 50.



SUMMA Złp. 50,000, całkowicie lub w połówkach, do ulokowania na Domy murowane w Warszawie, na pierwszą hipotekę, przy ulicy pryncypalnej; zgłosić się wprost pod Nr 705 przy ulicy Leszno na 1sze piątro.

Ostrzega się niniejszem, że LIST Zastawny Nro 243,253 lit: C, na Złp. 1,000, iest zakwestjonowanym; o czem Dyrekcja Główna Towarzystwa Kred: Ziems: iest iuż zawiadomioną.



Ktoby miał do wypożyczenia 600 złp. (na 6 miesięcy), z małym procentem, z najpewniejszem zaręczeniem oddania na termin, raczy zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

GŁÓWNY
SKŁAD KARMELKÓW,
C. GROHNERT et COMP.
w domu Rezlera przy ulicy Senatorskiej Nro **451.**

Ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż posiada znaczny zapas KONFITUR i SOKÓW w różnych gatunkach po cenie tańszej iak zwykle. SYROP Kapilorowy po zł. 1 gr. 15. ESENCJA do Bischoffu, flaszeczka do 3ch garncy Wina wystarczaiąca, zł. 1. ESENCJA ponczowa Ananasowa z prawdziwym Rumem Jamajka, na 12 szklanek ponczu wystarczaiąca, po pół rubla. SOK ananasowy, butelka zł. 3.— **TORTY** codzień świeże, od zł. 3ch do zł. 15. PIRAMIDY od zł. 5 aż do zł. 50. KASZTANY i POMARAŃCZE osmażane, funt po zł. 3. KARMELKI najlepsze, funt zł. 3; posledniejsze zł. 2. CUKIERKI Francuzkie w Paryzkim guście, funt zł. 4. MARCEPANY *Królewieckie*, wyłożone najlepszemi Konfiturami, funt zł. 4. Marcepaniki, Makaroniki i Biszkokciki, codzień świeże.— Konfitury w różnych gatunkach, funt zł. 3. — CZEKOLADA a la Dhoereze w Berlinie, z Kremem, filiżanka po gr. 15; Limonjada i Orszada, po gr. 15.— **21 KARMELKÓW** za gr. **6**; oraz nowe Cukierki pod nazwą KONFEKT Wiedeński, funt zł. 4.

Z mocy upoważnienia Prezesa Tryb: Cywil: Gub: tutejszej, sprzedane zostaną w dniu 13/25 Listopada r. b. o godz: 10ej z rana, przez publiczną licytację w domu pod Nr 398 przy ulicy Krako:-Przedm:, Ruchomości do spadku ś. p. Michała i Franciszki Małżo: Zielińskich należących, iako to: Wyroby gotowe Profesji Szewckiej, Garderoba, Pościel, Bielizna, Sprzęty gospodarskie, i t. p. przedmioty, a to za gotowe stały kurs w kraju maiace pieniądze. Jan *Dzięciałkiewicz*, R.K.Z.G.W.



Rubla sr. Nagrody temu, kto odniesie pod filary Teatralne, wprost Ratusza, do Kawiarni, SUCZKĘ z wyżełków angielskich, całą białą, dwie łatki na grzbiecie kasztanowate, uszki i łebek także kasztanowaty, a nad ślipkami żółte plamki i łysek na czole.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR WIELKI. Jutro, 83ci raz *Dwaj roztargnieni.* Koncert na klarynecie przez JP. Tyberjusza *Prejs*, i 54ty raz Balet *Dwaj złodzieje.*